

Sygn. akt IX Ca 838/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciepek
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa H. S. i K. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt I C 423/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie II w ten sposób, że ponad zasądzone w punkcie I od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 10.000 zł zasądzić dodatkowo na rzecz każdego z powodów kwoty po 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,

- w punkcie III w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwot po 1.000 zł (jeden tysiąc złotych),

- w punkcie IV poprzez jego uchylenie;

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.299,63 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciepek

UZASADNIENIE

Powodowie K. B. i H. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz każdego z nich kwot po 40.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2009 r., w którym śmierć poniosła siostra powodów B. J. (1), powinien z tego tytułu wypłacić zadośćuczynienie. Dla powodów śmierć siostry była zdarzeniem traumatycznym, które zerwało bardzo bliskie więzi łączące te osoby.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództw i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż powodowie nie są osobami najbliższymi w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Sytuacja rodzinna powodów i samej zmarłej wskazywały, że ich więzy rodzinne z przyczyn naturalnych rozluźniły się. Pozwany podniósł również, że żądane kwoty zadośćuczynienia są rażąco wygórowane.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Bartoszycach zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwa oddalił. Zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 1.700 zł na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty po 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 3.600 zł od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bartoszycach kwotę 1.000 zł tytułem opłaty sądowej w części przegranego procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. J. (1) (B.) urodziła się (...). Była jedną z pięciorga rodzeństwa: miała dwie młodsze siostry – powódkę H. S., urodzoną (...) i drugą siostrę o 19 lat młodszą oraz brata powoda K. B., urodzonego (...). Drugi brat J. zginął przed B. J. (1), również w wypadku samochodowym.

Powodowie pozostawali z siostrą B. J. (1) w dobrych relacjach charakterystycznych dla rodzeństwa. Siostry dzieliła niewielka różnica wieku 3 lat. Odwiedzały się, a kiedy nie mogły się widzieć, utrzymywały kontakt telefoniczny. Jak siostra B. przyjeżdżała długo rozmawiały, dzieliły się przepisami na wypieki, wymieniały się ubraniami, miały zbliżony gust. Powódka zapamiętała siostrę jako osobę spokojną, dającą wsparcie psychiczne. Siostry były nawzajem družbankami na ślubach, jak również powódka i jej mąż byli rodzicami chrzestnymi dzieci siostry B.. Siostry odwiedzały się, tydzień przed wypadkiem powódka piekła ciasto na wesele syna siostry B., była to ostatnia relacja między nimi.

W okresie dzieciństwa powoda K. B. siostra B. opiekowała się nim, był on młodszy od niej o 7 lat. W dorosłym życiu ich relacje układały się bardzo dobrze, spotykali się średnio co dwa tygodnie. Siostra była osobą zaradną.

W dniu 23 kwietnia 2009 r. na drodze publicznej pomiędzy miejscowościami G. - K., R. S. kierując samochodem O. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż przystępując do manewru wyprzedzania autobusu nie upewnił się czy jest wyprzedzany przez inny pojazd, w konsekwencji, czego wjechał swoim pojazdem w tor jazdy wyprzedzającego go samochodu O. (...) kierowanego przez B. J. (2), czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, gdyż B. J. (2), aby uniknąć zderzenia zjechała na pobocze drogi, gdzie utraciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w przydrożne drzewo, doznając obrażeń ciała, które skutkowały jej natychmiastowym zgonem. R. S. został skazany przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie za popełnienie czynu z art. 177§2 k.k. na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby czterech lat.

Wypadek i śmierć siostry były dla powodów traumatycznym przeżyciem. Powodowie po śmierci siostry mieli problemy ze snem. Powódka przyjmowała leki uspokajające ziołowe, długo pozostawała w żałobie, nie mogła się pozbierać, że tak się stało, w dzień imienin brata J., który również zginął wcześniej w wypadku samochodowym. Przez długi czas myślała, że ona też tak skończy. Powód pracował w chwili wypadku jako kierowca zawodowy, po wypadku wziął tydzień urlopu, żeby nie zrobić sobie i komuś krzywdy, bo to było dla niego bardzo ciężkie przeżycie.

Obecnie powodom brakuje siostry, jej towarzystwa, boleśnie odczuwają jej nieobecność, często starają się odwiedzać jej grób. Pochowali siostrę w B. , żeby móc ją odwiedzać na cmentarzu, gdyż jej dzieci mieszkają za granicą. W ich ocenie gdy przychodzi chwila wspomnienia nadal przeżywają stratę siostry.

Pozwany ubezpieczał od odpowiedzialności cywilnej sprawcę wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła B. J. (1).

Pismem z 18 marca 2015 roku, powodowie zgłosili roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku śmierci siostry i odszkodowanie , w kwotach po 180.000 złotych dla każdego z nich.

Decyzjami z 4 maja 2015 roku pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, z uwagi na brak podstaw prawnych do jego wypłacenia.

W ocenie Sądu Rejonowego zadośćuczynienie w kwotach po 10.000 zł zasądzone na rzecz powodów będzie adekwatne do rozmiaru cierpień doznanych przez powodów wskutek straty siostry. Wyżej wskazana kwota zadośćuczynienia będzie spełniała swoją funkcję kompensacyjną i nie będzie prowadziła do nadmiernego wzbogacenia powodów. Natomiast żądanie pozwu ponad zasądzoną kwotę nie znajdowało uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym, co skutkowało jego oddaleniem. Uzasadnione natomiast były żądania powodów zasądzenia odsetek również w zakresie terminu ich naliczania. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w części, tj. oddalającej powództwa w zakresie żądania zasądzenia na rzecz każdego z powodów kwot po 15.000 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W apelacji zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że kwoty po 10.000 zł zasądzone na rzecz H. S. i K. B. tytułem zadośćuczynienia są kwotami odpowiednimi, co w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego jest w ocenie skarżących nieuzasadnione i spowodowało, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone a przez to nieodpowiednie w stosunku od charakteru doznanych przez powodów krzywd;

2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkujący umniejszeniem krzywdy powodów oraz uznaniu, iż zasądzone na rzecz powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia spełniają swoje kompensacyjne funkcje.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz każdego z powodów dalszych kwot po 15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2015 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie wskazując na bezzasadność zarzutów podniesionych w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna.

Sąd Okręgowy podziela w części zarzuty skarżących, zgodnie z którymi Sąd Rejonowy nie uwzględnił wszystkich okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Należy zaznaczyć, iż uprawnienia w zakresie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia sądu odwoławczego są ograniczone. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. (III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53) wyraził pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przyjmują, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN591/97, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie określona przez Sąd Rejonowy wysokość kwot zadośćuczynienia należnych powodom jest rażąco niska, co w konsekwencji prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Powodowie udowodnili, że w wyniku śmierci siostry B. J. (1) odnieśli krzywdę, która kompensowana jest odpowiednią sumą na podstawie art. 446 § 4 k.c. Z przepisu tego wynika, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie na podstawie tego przepisu podlega krzywda, która stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany śmiercią osoby najbliższej. Uszczerbek ten może polegać przede wszystkim na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby bliskiej. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań pokrzywdzonego. Przejawia się ona nie tylko w uznaniu wyrokiem sądowym jego krzywdy, lecz przede wszystkim w przyznaniu świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego.

Zadośćuczynienie powinno być określone na poziomie odpowiednim. Nie ma ono zatem funkcji w pełni kompensacyjnej. Wynika to z trudności uchwycenia stopnia uszczerbku mającego przede wszystkim charakter cierpień psychicznych. Ustalając jego wysokość należy kierować się całokształtem okoliczności sprawy.

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku śmierci B. J. (1), doszło do zerwania więzi, która łączyła powodów ze zmarłą. Sąd Rejonowy oceniając rozmiar krzywdy, której doznali powodowie nie wziął jednak pod uwagę wszystkich okoliczności, które wynikały z przeprowadzonych dowodów, a które wpływały na rozmiar krzywdy powodów, a w konsekwencji powinny mieć odzwierciedlenie w wysokości zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd.

Dowód z przesłuchania powódki wskazuje na dodatkowe okoliczności, których nie wziął pod uwagę Sąd Rejonowy przy ocenie stopnia krzywdy, której doznała powódka. Związane one były nie tylko z okolicznościami występującymi, w krótkim okresie pod śmiercią B. J. (1), ale również wskazujące na względnie trwałe charakter uszczerbku występującego wiele lat po śmierci tej osoby. Powódka wskazała, że po śmierci siostry zażywała leki uspokajające. Pozostawała również w żałobie. Powódka podkreślała również wsparcie psychiczne, które dawała jej siostra, a którego zabrakło po jej śmierci. Do chwili obecnej powódka odczuwa brak siostry, szczególnie przy okazji świąt. Więzy rodzinne były szczególnie silne, siostry pomagały sobie, uczestniczyły w życiu rodzinnym każdej z nich. W momencie śmierci siostry powódka doznała silnego bólu i cierpienia, który mimo upływu czasu nie zmniejszył się.

Z kolei z przesłuchania powoda wynika, że po śmierci siostry miał problemy z wykonywaniem codziennych czynności, wykonywaniem pracy zawodowej, ze snem. Nie był w stanie przez tydzień chodzić do pracy. Wskazał nadto, że pomagał siostrze finansowo, a od siostry otrzymywał produkty rolnicze. Powód podkreślał, jakim ciężkim przeżyciem była dla niego śmierć siostry.

Wszystkie te okoliczności wskazywały na znacznie głębszą relację powodów z siostrą niż to przyjął Sąd Rejonowy. W ocenie Sądu Okręgowego powinny one znaleźć odzwierciedlenie w przyznanym powodom sumach zadośćuczynienia. W związku z tym należało przyjąć, że całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że odpowiednie sumy zadośćuczynienia należne powodom powinny wynieść po 20.000 zł. W tej sytuacji zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez zasądzenie dodatkowo po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu.

W konsekwencji również podlegało zmianie rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję. Ponieważ roszczenie powodów zostały uwzględnione jedynie częściowo zachodziła podstawa do stosunkowego rozdzielania kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie żądali zasądzenie od pozwanego kwot po 40.000 zł, ostatecznie zasądzono na ich rzecz kwoty po 20.000 zł. Wygrali zatem sprawę w 50%. Koszty poniesione przez każdego z powodów wyniosły 6.817 zł (opłata od pozwu 2.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 4.800 zł i opłata od pełnomocnictwa 17 zł). Po stronie pozwanej koszty wyniosły 4.817 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 4.800 zł i opłata od pełnomocnictwa 17 zł). Strony powinny zwrócić sobie wzajemnie po połowie poniesione koszty procesu, a zatem powodowie stronie pozwanej kwotę 2.408,50 zł (4.817 zł x 50%), zaś strona pozwana powodom kwotę 3.408,50 zł (6.817 zł x 50%). Wzajemna kompensacja tych kwot prowadziła do zasądzenia od pozwanego na rzecz z każdego z powodów kwot po 1.000 zł (3.408,50 zł – 2.408,50 zł).

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Stosownie do tego przepisu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z kwot po 15.000 zł stanowiących wartość przedmiotu zaskarżenia, roszczenie powodów uwzględnione zostało na kwoty po 10.000 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem strona powodowa w 33,34 %, a strona pozwana w 66,66 %. Koszty procesu po stronie powodowej wyniosły 3.150 zł (opłata od apelacji 750 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł), zaś po stronie pozwanej kwotę 2.400 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika. Reasumując powodowie powinni zwrócić pozwanemu 800,16 zł (2.400 zł x 33,34 %), zaś pozwany powodom kwotę 2.099,79 zł (3.150 zł x 66,66 %). Wzajemna kompensacja obu roszczeń prowadzi zatem do zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 1.299,63 zł (2.099,79 zł – 800,16 zł).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo